KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 22 Sierpnia. / 3 Września. Rok 1859. № 232. Jutro, ŚŚ. Rozalji i Joachima O. N. M. P.

Jutro, przypada Uroczystość Stej Róży *Limańskiej*, Panny, Zakonu Śgo Dominika, z Odpustem zupełnym, z Kazaniami i Processjami, tak rano jak po południu, w Kościele XX. *Dominikanów;* o czem zawiadamiając Wiernych, Promotor przypomina Siostrom Bractwa Stej Róży, iż Elekcja nowych Przełożonych, odbędzie się jak zwykle w Kapitularzu Klasztornym, po Nieszporach.

Jutro w Kościele XX. *Augustjanów*, przypada Uroczystość N. Marji Panny *Pocieszenia;* która obchodzoną będzie przez całą oktawę z Odpustem zupełnym, Kazaniami i Processjami. Dziś pierwszy Nieszpór. W pierwszy dzień po Nieszporach, udzieloną będzie Benedykcja Papiezka.

Bractwo Przemienienia Pańskiego, przy Kościele Panny Marji, zawiadamia, że jutro o godz: 10ej z rana, odbędzie się Wotywa przed Ołtarzem Przemienienia na intencję osób, które swemi ofiarami przyszły w pomoc Bractwu do odnowienia Ołtarza. Następnie w tymże dniu po południu, o godz: 4ej. odbędzie się sessja roczna i wpisowa, przy której osoby życzące należeć do rzeczonego Bractwa, wpisać się będą mogły; zarazem od Braci i składki zaległe i bieżące, przyjmowane będą.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku najpoddanniejszego raportu P. Naczelnego Prokuratora Najświętszego Synodu, Najwyżej zezwolić raczył Wikaremu Dyecezji Kijowskiej, Biskupowi Czigirinskiemu, *Antoniemu*, przyjąć i przywdziać komandorskie oznaki Greckiego Orderu ZBAWICIELA, które N. Król Grecji udzielił temuż Biskupowi za ofiarowanie przezeń w darze dla Greckich zakładów Naukowych, dzieła swego *Teologja Dogmatyczna* w przekładzie greckim.

Rada Administracyjna Królestwa Polskiego, postanowiła: Antoni *Januszyński*, postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 28 Września (10 Paźdz:) 1854 r. na konfiskatę majątku skazany, powraca do używania praw cywilnych, od daty Najwyżej udzielonego mu ułaskawienia. Majątek więc jaki od daty ułaskawienia stał się jego własnością, nie ulega już konfiskacie, której skutki rozciągają się jedynie do funduszów wykrytych, lub wykryć się jeszcze mogących, jakie tenże *Januszyński*, przed datą wyrzeczenia na majątek jego konfiskaty posiadał, lub też jakie na niego po tę datę jakiembądź prawem przypadają.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 2,700, dla Szpitala Śgo Józefa w Lublinie, przez Bartłomieja *Fabiszewskiego*, uczynioną.

JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI *Kotzebue*, Naczelnik Głównego Sztabu 1szej Armji, powrócił z Rygi.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Andrault*, Prezydent m. Warszawy, powrócił z Paryża.

Onegdaj miało miejsce uroczyste poświęcenie i otwarcie Szkoły Wyższej Żeńskiej Rządowej, położonej przy ulicy Niecałej w Warszawie. Zakład ten jest nowym dowodem troskliwości Rządu o wychowanie młodzieży. Celem jego było podać Rodzicom możność wychowania swych córek, nie usuwając ich z łona rodziny, z pod dobroczynnego, a niczem zastąpić się nie dającego wpływu matki. Panny z tej szkoły wychodzące, mają swój umysł wykształcić i wzbogacić go temi wiadomościami, które do dalszego przeznaczenia ich w świecie przydatnemi być mogą. Rząd obmyślił wszystko, co tylko do osiągnięcia tego celu przyczynić się może. Uposażenie Szkoły jest zupełnie wystarczające na wszelkie jej potrzeby. Płace osób do składu tej szkoły wchodzących, są odpowiednie płacom Nauczycieli w Gjmnazjach męzkich, a co do niektórych pozycji nawet je przewyższają; fundusz na bibljotekę i gabinety, przeznaczony jest znaczny, bo wynosi 300 rs. rocznie; w podobnym stosunku rozdzieloną jest cała summa, 12,000 rs. przez Rząd na utrzymanie szkoły przeznaczona. Tę staranność Rządu o umysłowe wykształcenie Panien, umieli ocenić Rodzice, i zaraz w pierwszych dniach po otwarciu zapisu, zgłosiło się przeszło 200 kandydatek, które po ścisłym examinie, pomiędzy pięć klass rozdzielone zostały. Największa liczba kandydatek zgłosiła się do dwóch klass pierwszych, tak, że miejscowość i względy pedagogiczne nie dozwoliły przyjąć całkowitej liczby, i te które z opłatą wpisu spóźniły się lub examin złożyły niedostatecznie, miejsca już w szkole znaleść nie mogły. W dniu onegdajszym o godz: 10ej rano, aktu poświęcenia Zakładu, w obec Władzy Naukowej, Rodziców i Dzieci, dopełnił JX. *Stecki*, i przemówił do obecnych, wskazując każdemu właściwe obowiązki. Po dopełnieniu aktu religijnego, Pomocnik Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Sumiński*, wskazał Uczennicom cel Zakładu, i ojcowskiemi słowy zachęcił je do pracy i wytrwałości. Wątpić nie można, że przy gorliwem współdziałaniu osób do składu Szkoły należących, Zakład ten godnie odpowie swemu przeznaczeniu i nie ostatnią zajmie kartę w historji oświaty krajowej.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Antoniego *Zawadzkiego*, Obywatela Guberpji Kowieńskiej, z Cesarstwa przybyłego; tudzież P. Sotera *Chałubińskiego*, b. Rejenta Powiatowego, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Błażej *Latoszek*, onegdaj życie zakończył. Stroskana Żona wraz z Córką, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godzinie 4tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Wszystkim szanownym Osobom, które dnia 29 z. m. raczyły przybyć dla oddania ostatniej chrześciańskiej posługi ś. p. Karolowi *Rüdiger*, przy wyprowadzeniu zwłok na smętarz Ewangelicko-Augsburgski, pozostali Krewni, składają najczulsze podziękowanie.

„A Imie Panny, MARJA!" Usiłowania nasze ku pomnożeniu chwały N. M. P., wyznajemy to z prawdziwą pociechą, wdzięcznością i uwielbieniem zawsze czuwającej Opatrzności BOGA, nad dziełem, które tylko za łaską i pomocą JEGO, do skutku doprowadzić będziemy mogły, po dotąd bezowocnemi nie były; Pan otworzył serca wiernych, i ofiary na wzniesienie nowego Przybytku ku chwale Bożej-Rodzicielki, przyniesienie oraz pomocy biednym opuszczonym sierotkom, posypały się hojną dłonią. W tych dniach pomiędzy innemi, osoba nieznajoma, snać szczera a pokorna wielbicielka Niepokalanej MARJI, przychodząc w pomoc niegodnym Jej służebnicom, złożyła na budowę Kościoła i Klasztoru dla Zgromadzenia naszego rs. 750, za co niech ją BÓG wynagrodzi; każdy bowiem dar, każda ofiara, przyspieszając skutek zamierzonego pobożnego dzieła, jedna dla dawcy rzetelne prawo do głębokiej naszej wdzięczności, i skarbi mu łaskę Nieba. Wsparte chętną pomocą i współczuciem powszechnem dla naszego przedsięwzięcia, pełne oraz wiary w nieskończoną dobroć BOGA i miłosierdzie ludzi, stawiamy nowy ważny krok na rozpoczętej drodze, jakkolwiek nie posiadamy odpowiednich celowi funduszów, gdyż pewne jesteśmy, iż pobożni bracia nasi w Chrystusie, nie dadzą nam na niej upaść, lecz owszem dobroczynnemi ofiarami swemi, przyłożą się skutecznie do przyspieszenia chwalebnego dzieła. Po obwiedzeniu już parkanem murowanym, całego obszernego placu przeznaczonego tak pod mury Kościoła, jak i wszelkie zabudowania Klasztorne, wynoszącego ogólnej powierzchni sążni kwadratowych 6,200, po przysposobieniu znacznej części materjałów i wykopaniu 2ch studni, o czem w swoim czasie niniejsze pismo doniosło, postanowiłyśmy w tym jeszcze roku, rozpocząć ich budowę. Tym celem dla położenia i poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę, Zgromadzenie uprosiło do odbycia tej ważnej ceremonji Biskupa swej Dyecezji JW. X. *Marszewskiego,* o czem podając do wiadomości powszechnej, Zgromadzenie oznajmia zarazem, iż akt ten uroczysty, odbędzie się u podnóża Jasnej-Góry w d. 11 Września r. b., na który to dzień, wszystkich pobożnych do przyjęcia w nim obecnością swą udziału zaprasza. Ponieważ rozpoczęcie ważnych prac, obok zajęć zwykłych, nie pozostawia Zgromadzeniu czasu, do zajmowania się dalszą kwestą, zwracając wszelkie ich usiłowania, ku głównemu celowi; uprasza więc niniejszem, wszystkie pobożne i miłosierne osoby, iżby ofiary swoje jakieby na budowę Świątyni udzielić zamierzały, składały łaskawie w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, lub nadesłały takowe bezpośrednio na ręce Pauliny *Jellec*, Przełożonej Zgromadzenia naszego w Częstochowie. A kiedy już przy Bożej pomocy, stanie Świątynia Pańska, wiecznemi czasy w pierwszą Srodę każdego miesiąca, odprawiać się będzie błagalna ofiara, za wszystkich Dobrodziejów Zgromadzenia. — W imieniu całego Zgromadzenia PP. *Marjawitek* Częstochowskich, Paulina *Jellec*, Przełożona.

W d. 30 Lipca r. b. w Chełmie, w Seminarjum Greko-Unickiem, Dyecezji Chełmskiej, w myśl nowo-zatwierdzonej dla tegoż Seminarjum Ustawy, odbył się akt uroczysty zakończenia rocznych kursów naukowych. Na uroczystości tej pod prezydencją JW. JX. *Teraszkiewicza,* Biskupa Bełzkiego, Administratora Dyecezji odbytej, znajdowały się Władze miejscowe, tudzież zaproszeni tak z Duchowieństwa jako i osób świeckich Goście. Po odprawieniu Liturgji Stej w Katedrze, młodzież Seminaryjska zebrała się w głównej sali prelekcyjnej. Dostojny Biskup za przybyciem swojem, udzielił wszystkim Pasterskie błogosławieństwo, i w stosownem przemówieniu, jako Główny Zwierzchnik Instytutu, oświadczył Alumnom swoje zadowolenie; przewodnicząc bowiem poprzednio na wszystkich indywidualnych examinach, miał sposobność przekonać się o ich postępie w naukach i wzorowem sprawowaniu się; kończąc zaś swoję przemowę, zachęcał do wytrwałości i nadal w podjętych pracach. Następnie Alumni czytali własne rozprawy, w materjach duchownych, na tematach z Pisma Świętego zadawanych, tudzież składali examin z kantu Kościelnego, dla okazania postępu i w tej ważnej części wykształcenia Duchownego. Po odbytym popisie Młodzieży, zasłużony Profesor i Zastępca Rektora W. JX. *Wojcicki.* Kanonik Gremialny Katedry Chełmskiej, złożył sprawozdanie, wyjaśniające stan Seminarjum, tak pod względem naukowym jako i ekonomicznym; przyczem wezwał Alumnów, którzy bogobojnością i wzorową pilnością zasłużyli na nagrody; jak niemniej i tych, którzy po ukończeniu całkowitego kursu nauk, otrzymali patenta. JW. JX. Biskup, doręczył nagrody w dziełach odpowiednich przyszłemu powołaniu młodych Lewitów, 9 Alumnom, 14 zaś wykwalifikowanym już na pracowników w Winnicy Pańskiej patenta. Otrzymali takowe: Adam *Artychowicz,* Mikołaj *Charłampowicz,* Alex: *Horoszewicz,* Walery *Kaliński,* Paweł *Kaliński,* Józef *Lewicki,* Michał *Liszkiewicz,* Stanisław *Łącki,* Paweł *Malczyński,* Paweł *Pietrusiewicz,* Antoni *Pociej,* Sewe: *Ulanicki,* Emiljan *Własiewicz,* Wład: *Zatkalik.* Po rozdaniu nagród i patentów, wszyscy udali się do miejscowej Kaplicy pod wezwaniem Sgo Mikołaja, gdzie JW. JX. Biskup, odprawił dziękczynne Nabożeństwo za szczęśliwe odbyte prace. Nabożeństwo to zakończone zostało Modlitwą za pomyślność Najmiłościwiej Panującego CESARZA i KRÓLA ALEXANDRA IIgo i całej Najjaśniejszej Rodziny.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od K. D. kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów.*— Od M. B. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów.*— Od L. S. kop: 75 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów,* i kop: 75 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Świętego Krzyża.— Od J. S. k. 30 dla nieszczęśliwej matki z córką, która nie jest w stanie opłacić komornego.— Od W. C. kop: 30 na Kaplicę przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow:-Przedmieściu.— Od J. P. rs. 1 kop: 20, na Ochronkę pod tyt: X. *Baudouin.*— Od J. B. kop: 50 dla wdowy T. *Zach:.*— Od Q. X. rs. 1 k. 50 dla Starców i kalek pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.

Nakładem B. M. *Wolfa* w Petersburgu wyszły nowe dzieła i są do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach Warszawskich i na prowincji: 1) Nasza ziemia, przegrywka przez Władysława *Chodźkiewicza,* 16ka, rs. 1 k. 50. 2) Śpiewy historyczne, przez Juljana

Ursyna *Niemcewicza*, 16ka, rs. 1 k. 50. 3) Skarbczyk poezji polskiej, 12 tomów, oprawne w płótno angielskie z złotemi wyciskami, 18ka, rs. 10 k. 50; również Skarbczyka poezji polskiej zeszyt 21szy, zakończający całe dzieło. Zechcą przeto szanowni Prenumeratorowie zgłosić się po odbiór tego zeszytu, gdzie przedpłatę na to dzieło złożyli. Skład główny powyższych dzieł w xięgarni Henryka *Natansona*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 17, w pałacu JW. Hr: Stanisława *Potockiego*, wprost Kościoła XX. *Karmelitów*.

P. *Boryczewski*, młody snycerz polski wysłany był do Londynu z Petersburga dla zrobienia popiersia Sir Roderyka *Murchison*, sławnego badacza nauk przyrodzonych i geologji. Zrobił już jego popiersie z gliny z wielkiem podobieństwem, i model ten wystawiono publicznie w jednem z tamtejszych muzeów na Jernym Street. Popiersie to filozofa, które ma być później zrobione z marmuru lub jakiego droższego materjału, przeznaczono dla Cesarskiej Bibljoteki w Petersburgu. P. *Boryczewski* przybył do Londynu z listem od nieboszczyka *Humboldta*, uprzejmie polecającym go względom Sir R. *Murchison*.

Niedawno odbył się w Bruxelskim Konserwatorjum konkurs publiczny o premjum naznaczone dla celujących uczniów w grze skrzypcowej. Z uczuciem chluby rodzinnej donosimy, że otrzymał takowe, wspólnie z 3ma innemi współzawodnikami, ziomek nasz P. Sta: *Taborowski*, wysłany tamże kosztem Rządu 3½ lat temu. Gazety Bruxelskie przepełnione są pochwałami smyczka uwieńczonego Artysty, i zgadzają się jednogłośnie, że tenże już dzisiaj, stoi w rzędzie najznakomitszych talentów naszego czasu. Trzej inni współuczestnicy 1szej nagrody, są to: Pan *Konsol* z Florencji, Panna *Bito* z Wiednia i P. *Rajmond* z Genewy.

Tworzyciel muzyki do opery *Wianki*, ś. p. Alexander *Martin*, urodził się w Warszawie roku 1825; ojciec jego pochodził z Nantes, i jako kupiec, osiedlił się w Warszawie, pojąwszy za żonę Domicellę *Jasińską*. Ś. p. Alexander, oddawszy się z zapałem muzyce, napisał powyższą operę w r. 1855. Zmarł 9 Listopada 1856 w wieku lat 36. Na lat kilka przed śmiercią, objął w orkiestrze Teatru Wielkiego, posadę altowiolisty.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej, otrzymała nowości polskie: Pismo zbiorowe Wileńskie na r. 1859, cena rs. 3; Frytiof, saga Skandynawska, Izajasza *Tegnera*, przełożył wierszem J. *Grajnert* (z rycinami), cena rs. 2; Królewicz Marko, narodowe pieśni Serbskie, przełożone przez R. *Zmorskiego*, cena rs. 1 k. 20; Lampka w przybytku Pańskim, przez Kardynała *Wisemana*, przekład Juljana *Horaina*, cena k. 50.

Osoby które były w Fouilleuse we Francji zapewniają, że próby żniwiarek były ciekawsze po konkursie niż podczas konkursu. Po konkursie machiny *Burgess* i *Key*, kosiły jak najlepiej i najrówniej pochylone zboże, a nawet lucernę. Francuzi przemawiają za spiesznem użyciem żniwiarek w imie litości dla żniwiarzy, z których nie mała część umiera lub wpada w choroby przy żniwach.

Ulepszenie oświetlania ulic, nie przestaje być celem zajęć różnych wynalazców. W tych czasach piszą z Londynu, iż przed zabudowaniem Parlamentu Angielskiego pali się od kilkunastu nocy miasto lamp gazowych jednym tylko płomieniem tak zwane światło wapienne, czyli innemi słowy: zastosowano teraz przyrząd, za pomocą którego sprowadzono wodoród i kwasoród z rozmaitych cembrowin do rury wspólnej, jako gaz piorunujący na zarzący się cylinder wapienny, będący w ciągłej rotacji. Ma to być dopiero na próbę. Światło to jednak jest nadzwyczajnie jasne, oświetla cały plac i zabudowania przyległe do samego gzymsu poddasznego, a nawet tarczę zegarową na wysokiej wieży za pomocą przyrządzonego dołem zwierciadła wklęsłego. Miasto czyszczonego gazu wodorodnego, używają zwykłego gazu palnego zmieszanego na pół z podkwasem gazowym. Wapno zmienia się na marmur. Zresztą nie czuć przytem żadnych wyziewów szkodliwych, a przytem koszta oświetlenia mają być nadzwyczaj małe.

Z przyjemnością powitaliśmy już nowe dzieło jakie nakładem xięgarni i składu nót muzycznych P. Michała *Glücksberga*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 411 (9), w domu Wgo *Grodzickiego*, wyszło p. t. *Rys historyczny Opery Polskiej poprzedzony szczegółowym poglądem na dzieje muzyki dramatycznej powszechnej*, przez Maurycego *Karasowskiego*, z pięciu portretami i spisem wszystkich oper granych w polskim języku na Teatrach Warszawskich, (Warszawa 1859 r., rs. 3). Dziś dodajemy jeszcze, że dzieło to znajduje się do nabycia w rzeczonej xięgarni, oraz w innych znaczniejszych miejscowych xięgarniach; na prowincji zaś: u S. *Arzta* w Lublinie, B. *Stablewskiego* w Płocku, L. *Możdżeńskiego* w Kielcach, H. *Hurtig* w Kaliszu, i J. *Stencel* w Częstochowie.

Wieść na szczęście fałszywa, już była umorzyła nieszczęsnego *Rogera*, tenora Wielkiej Opery w Paryżu, którego talent i Kraków miał sposobność ocenić. *Roger* stracił rękę, ale życia nie stracił i ma się lepiej. Mnóstwo blizkich i dalszych znajomych troskliwie dowiadują się codzień o stanie zdrowia rekonwalescenta.

W xięgarni S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej pod Nr 496, nabyć można następujące nowości literackie: *Królewicz Marko*, narodowe pieśni Serbskie, przełożone przez Romana *Zmorskiego*, rs. 1 kop: 20; *Szkice Kaukazu* Michała-Butowda *Andrzejkowicza*, 2 tomy rs. 1; *Śpiewy historyczne*, przez Juljana-Ursyna *Niemcewicza*, rs. 1 k. 50; *Nowa Lirenka*, rytmy Teofila *Lenartowicza*, 2 tomy, rs. 2 k. 50.

Z Karlsbadu donoszą co następuje: Obecnie zwraca tu na siebie uwagę P. Robert Florjan *Kröner*, z Reichenbachu, z wózkiem swoim *samojazdem*, w którym wygodnie siedząc, bez zaprzęgu, jeździ po ulicach Karlsbadu. Twierdzi on, że na tym wózku swoim odbywa dłuższe podróże i właśnie z domu przyjechał żeby widzieć Karlsbad. Wózek ten jedno-osobowy poruszany jest nogami za pomocą bardzo prostej maszynerji; po równej drodze lub z góry jedzie on spieszniej niż końmi, a właściciel tego wózka zapewnia, że bez wielkiego strudzenia może dziennie 14 do 16 godzin drogi przebywać, i że właśnie z Nidku przybywszy, wygodnie wjechał na dosyć stromą górę. Rodzaj ten jazdy znalazł i tu tylu lubowników, że wiele osób zamówiło sobie u właściciela podobne wózki, lubo tenże nie robił ich dotąd dla nikogo prócz dla siebie. Umówiono się z nim o cenę jednego wózka na 50 talarów.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie.— Podaje do wiadomości, że w dniu jutrzejszym rozpocznie się zapis uczniów nowo do Instytutu przyjętych a poniżej tu wyszczególnionych, którzy zgłosić się winni do tegoż Instytutu wraz z Opiekunami dla wniesienia opłaty szkolnej i dopełnienia innych formalności; po upływie zaś dni 7, to jest dnia 29 Sierpnia (10 Września) r. b., zapis zostanie zamkniętym i nastąpi otwarcie kursu pierwszego dla kandydatów nowo do Instytutu wchodzących. Przyjęci zostali do Instytutu bez examinu z ukończonych Gimnazjów, z ukończonych 6u klass Szkół Wyższych Realnych i z ukończonych 6u klass Gimnazjum Realnego w Warszawie następujący kandydaci: Zdzisław *Fijałkowski*, Seweryn *Holtzer*, Edmund *Kempisty*, Bronisław *Klimaszewski*, Bolesław *Markowski*, Franciszek *Mieszkowski*, Jan *Nehring*, Seweryn *Nowosielski*, Franciszek *Orłowski*, Albin *Rudzki*, Wiktor *Rudzki*, Marjan *Smiarowski*, Władysław *Nalepiński*, Ludosław *Żochowski*, Jan *Piotrowski*, Józef *Stępkowski*, Florjan *Bohdanowicz* i Ludomir *Sierakowski*. Po złożeniu zaś examinu przyjęci zostali następujący kandydaci: Alfons *Bądzyński*, Władysław *Bieliński*, Józef *Braun*, Jan *Buczeń*, Antoni *Cyprysiński*, Xawery *Czerski*, Felicjan *Drzewiecki*, Ignacy *Głogowski*, Leon *Gradowski*, Konrad *Lisicki*, Karol *Markowski*, Antoni *Mossakowski*, Zygmunt *Parznicki*, Lesław *Siekaczyński*, Mikołaj *Terlecki*, Józef *Wernicki* i Stanisław *Gumiński*.— Radca Stanu. *Zdzitowiecki*.

Komitet Wystawy Rolniczej w Łowiczu. — Podaje do powszechnej wiadomości, że tegoroczna Wystawa Rolnicza w Łowiczu, odbędzie się według następującego programatu: dnia 7 (19) b. m. rano o godzinie 10, po Nabożeństwie w Kollegjacie Łowickiej, otwarcie Wystawy płodów rolniczych w gmachu XX. *Missjonarzy*, oraz machin i narzędzi, w dziedzińcu Ratuszowym; po południu ocenienie przez Sędziów dostawionego inwentarza. Dnia 8 (20) b. m. rano o godz: 10, konkurs Oraczy: po południu o godz: 3ej, wyścigi bryczkowe. Przez cały dzień wystawa bydła w ogrodzie W. *Koisiewicza*. Dnia 9 (21) b. m. rano o godz: 10, konkurs pługów; po południu o godz: 5ej, publiczne przedstawienie bydła, nagrodami oznaczonego. Dnia 10 (22) b. m. rano o godzinie 11ej, losowanie narzędzi rolniczych: po południu o godz: 2ej, wyścigi koni krajowych, na pastwisku miejskiem, za Szpitalem Wojskowym. Dnia 11 (23) b. m. rano, rozdanie nagród; po południu zamknięcie Wystawy.— Prezes, Radca Tajny, J. *Łaszczyński*. Sekretarz Komitetu, O. *Flatt*.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Zawiadamia, że z powodu przypadającego w dniu 27 Sierpnia (8 Września) r. b. Odpustu w Częstochowie, wyprawionym zostanie pociąg spacerowy, z Warszawy do Częstochowy za opłatą zwyczajną, z powrotem bezpłatnym. Pociąg ten odejdzie z Warszawy w wigiliją Uroczystości Narodzenia N. MARJI PANNY, t. j. w Srodę dnia 7go b. m., o godzinie 7mej rano, a przybędzie do Częstochowy o godzinie 4tej po południu. Z powrotem do Warszawy wyjdzie z Częstochowy w Piątek t. j. dnia 9go Września, o godzinie 7mej z rana i przybędzie do Warszawy o godzinie 4tej po południu. Sprzedaż biletów na pociąg ten odbywać się będzie dnia 6go Września, w godzinach od 7mej do 9tej z rana, od 2giej do 4tej po południu i od 6tej do 7mej w wieczor. Wszelkie pakunki i bagaże passażerów pociągiem tym jadących, przyjmowane będą do expedycji w dniu odejścia pociągu t. j. dnia 7go Września od godziny 6tej z rana, za opłatą podług taryffy uiszczoną, tak przy wyjeździe z Warszawy, jak również przy powrocie w Częstochowie. Ze stacji pośrednich bilety na pociąg spacerowy do Częstochowy wyprawić się mający, sprzedawane nie będą.— W dniu zaś 27 Sierpnia (8 Września) r. b., z powodu Odpustu w Rokitnie, wyprawiony będzie w połączeniu z pociągiem zwykłym spacerowym pociąg spacerowy z Warszawy do Skierniewic, i stacji pośrednich. Pociąg ten wyjdzie z Warszawy o godzinie 8mej z rana, z Pruszkowa o godzinie 8 min: 45, z Brwinowa o godzinie 9 min: 15, z Grodziska o godzinie 10 minut 30, z Rudy Guzowskiej o godzinie 11 min: 5, z Radziwiłłowa o godzinie 11 min: 35, i przybędzie do Skierniewic o godzinie 12tej w południe. Z powrotem wyjdzie ze Skierniewic tegoż dnia, o godzinie 4 min: 30 po południu i przybędzie do Warszawy o godzinie 8mej w wieczór. Sprzedaż biletów na pociąg ten rozpocznie się w dniu odejścia pociągu, o godz: 6tej z rana.—*Rosenbaum*.

Wczorajszy wieczór muzykalny u Pana Apolinarego *Kątskiego*, był ostatni i równie świetny jak tyle innych poprzednich, które upamiętniły pobyt tego Artysty w Warszawie.

Jutro pierwsza kwadra o godz: 5 m. 29 rano. Onegdajszy deszcz i nagłe oziębienie się powietrza, już pozbawiło niektórych wiary w ciepła. Tymczasem dzień wczorajszy znowu jak poprzednie zajaśniał pogodą i znowu przyniósł ciepłe powietrze, który to stan jak się zdaje, utrzyma się i w ciągu nowej lunacji.

Wczoraj aż dwa pożary nawiedziły miasto tutejsze, jeden o godzinie 9 i pół rano, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 794 litera *a*; drugi, który wszczął się o godzinie 2giej z południa, na Grzybowie w domu pod Nrem 1100.

W Rewlu bawi teraz w kąpielach gość ze stron bardzo dalekich, a mianowicie *Lama Galsang Gombojew*, urodzony nad brzegami Selengi, a teraźniejszy Nauczyciel języka mongolskiego przy Uniwersytecie Petersburgskim. Buddaizm jest jego wyznaniem religijnem, gdyż urodził się w tej wierze. Buletyn Akademji Petersburgskiej umieścił kilka ciekawych rozpraw jego naukowych.

Menażerja, o przybyciu której do Warszawy donieśliśmy, należy do P. *Kreutzberga*, którego ojciec słynął jako pogromca zwierząt, i bawił już z menażerją swoją w Warszawie. Ta co przybyła, od jutra od godz: 9ej rano zostaje otwartą, i codziennie do 7ej wieczorem okazywaną będzie na Foxalu na Nowym Świecie.

Celem dyrygowania Orkiestrą w Dolinie Szwajcarskiej grywającą, w tych dniach przybył z Wiednia do Warszawy P. *Fuchs*, Artysta muzyczny, a zarazem Kompozytor, i zapewne jutro po raz pierwszy stanie na czele wzmiankowanej Orkiestry.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Dożywocie*, Panna *Marjak*, oraz PP: *Królikowski* 5-kroć, *Chomanowski* 3-kroć i *Trapszo* 5-kroć; po Komedji *Chłopi Arystokraci*, Wszyscy, i oddzielnie: Pani *Kurcjusz* i Pan *Panczykowski*.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej od rs. 1 k. 86¾ do rs. 1 k. 91½; za garniec od kop: 61 do kop: 62½.

Anglja. *Londyn, 29go Sierpnia.*— Krolowa, Xiążę Małżonek i wszyscy znajdujący się w Osborne Xiążęta, oraz Xiężniczki domu Królewskiego, odbyli w Piątek po południu na pokładzie yachtu *Viktorja and Albert*, przejażdżkę po morzu. Vice-Hrabiowie: *Palmerston* i *Sydney*, mieli zaszczyt towarzyszyć Monarchini. — Xiążę *Carini* dotychczasowy Poseł Neapolitański, doręczył Królowej na posłuchaniu pisma odwołujące go z poselstwa, a jednocześnie złożył swe listy wierzytelne, nowy Poseł, Komandor *Targioni*. Również otrzymał posłuchanie dla oddania pism wierzytelnych P. *Castellonos*, Poseł Nadzwyczajny Rzeczypospolitej Dominikańskiej.— Członkowie Kommissji obrony narodowej, przybyli w Piątek do Portsmouth, i obejrzeli port tameczny. — *Times* zajmuje się mową mianą przez Hrabiego *Morny* na Radzie Jeneralnej Departamentu Puy du Dôme. Okazuje się on niezbyt zadowolony, i oświadcza, że każdy Francuzki mąż stanu, będzie przychylnie słuchany w Anglji, jeśli będzie jej obiecywał stosunki, oparte na przyjaźni szczerej, pokoju i braterstwie handlowem. Przeciwnie zaś wszyscy Anglicy z niechęcią usłyszeli oskarżenia rzucone przez Prezesa Ciała Prawodawczego na prassę Angielską, że jest natchniona interesem własnym, i na niektórych Członków Parlamentu, że napastują Francję jedynie w celu zyskania popularności. Te oskarżenia zniweczyły dobre wrażenie, jakie mowa Hr: *Morny* mogła była wywrzeć w Anglji. (St: Anz:, Ind: Bel:).

Austrja. *Wiedeń, 30go Sierpnia.* — Głoszą tu, że Sardynja ofiarowała znaczną summę za odstąpienie Wenecji, ale propozycja ta, chociaż popierana przez Anglję, została wprost odrzuconą przez Gabinet Wiedeński.— Kwestja zamienienia twierdz Mantuy i Peschiery na twierdze Związkowe, jest nierozstrzygniętą. Podobno kiedy propozycja Sardynji co do Wenecji nie powiodła się, wtedy Rząd Sardyński zaproponował odstąpienie mu tych twierdz za wynagrodzeniem, a gdy i to odrzucono, dopiero wniósł projekt zamienienia ich na federacyjne.— Depesze z Zürich tu nadchodzące, nie donoszą nic pomyślnego o biegu układów. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 29 Sierp:.*— Narady w Zürich, o ile z najsprzeczniejszych doniesień wnosić można, dotychczas nie wydały prawie żadnego rezultatu. Zaledwo zdołano ułożyć porządek kwestji, które roztrząsane być mają. Kwestji tych jest podobno 24, a dopiero pierwszą, kwestję długu, na dobre roztrząśnięto, ale jeszcze stanowczo nie ułożono. Czy kwestje Włoch środkowych i Konfederacji, mieszczą się pomiędzy owemi 24roma, niewiadomo; ale czy są czy ich niema, czy Pełnomocnicy rozwiążą je lub nie, będą one zawsze jedynemi, na które głównie zwraca się uwaga świata politycznego. — Rząd Sardyński wkrótce zapewne będzie musiał wyrzec stanowczo swe zdanie co do uchwały Zgromadzenia Toskańskiego, o wcieleniu tego kraju do Piemontu. O ile z dotychczasowego położenia rzeczy wnosić można, Sardynja nie odmówi przyjęcia Toskanji, a wtedy wcielenie to, stanie się faktem dokonanym, i restauracja Xięztw niebędzie możebną inaczej, jak siłą oręża. Do tego jednak nie przyjdzie, bo Francja mimo przeciwnych pogłosek rozsiewanych przez stronników dynastji upadłych, ulegnie tak przeważnie i zgodnie objawionej woli ludu, i nieda się nakłonić do żadnej reakcji. Zwiększenie territorjum i wpływu domu Sardyńskiego, pociągnie także za sobą zniszczenie wszelkiej nadziei utworzenia Konfederacji, bo ani Austrja, ani Papież, ani Neapol, nie zgodzą się do zasiadania w jednej radzie z rządem Sardyńskim. — Dotychczas nie nadeszło tu urzędowe potwierdzenie wiadomości o poruszeniu wojsk Papiezkich ku Bolonji. Wypadek ten, powikłałby tylko gorzej całą sprawę, gdyż *Garibaldi* skorzystałby niezawodnie z okoliczności, dla zemszczenia się straszliwie za rzeź w Perugja. — Listy z Rzymu donoszą, że Ojciec Śty jest chory na nogę. — Austrja ciągle wzbrania się zezwolić na zebranie Kongresu Europejskiego dla rozstrzygnięcia kwestji Włoskiej. (In: Bel:).

Włochy.— Listy z Neapolu datowane 23go Sierpnia, donoszą, że oznaki niekarności, które się objawiły między wojskami Neapolitańskiemi, zwiększyły się po oddaleniu 2,700 Szwajcarów.— W Medyolanie ma być utworzoną szkoła przygotowawcza wojskowa.— Rada miejska Turynu przyjęła wniosek postawienia pomnika na cześć *Napoleona IIIgo.* — W wojsku Toskańskiem w miejsce dotychczasowego regulaminu musztry Austrjackiego, zaprowadzono Sardyński. (In: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *31go Sierp.*:— Prawie wszystkie dzienniki poranne, żywo pochwalają artykuł *Constitutionnela*, *Morning Post* wychwala stałość postanowienia Cesarza *Napoleona*. *Times* oświadcza, że dzieło jest skończone, i jedność Włoch zapewniona. Cesarz Francuzów może teraz sprawiedliwie powiedzieć: „Włochy mnie winny swą niezawisłość."

Konstantynopol, *14go Sierpnia.* — Sprawa pojawienia się floty Angielskiej przed Alexandrją, daje ciągle powód do ciekawych odkryć, dość kłopotliwych dla Dywanu i dla Ambassadora Angielskiego. Pewna obojętność ztąd wyniknęła.— Sułtan czas jakiś słaby był mocno na febrę, ale teraz zupełnie wrócił do zdrowia.— O przesileniu ministerjalnem ciągle jest mowa. Dywan zajęty jest stanem wyspy Krety, gdzie panuje silne wzburzenie. — P. *Thouvenel* otrzymał wizyty głównych Ministrów, ale pewna oziębłość panuje w jego stosunkach z Rządem Ottomańskim.— Stan finansowy blizkim jest klęski zupełnej. Mówią tu ciągle o podwyższeniu opłat celnych. — Sprawa inwestytury Xięcia *Kuzy* jest już tylko kwestją formy; będzie ona uregulowana na Konferencji Paryzkiej.

Turyn, *30go Sierpnia.* — Depesza z Bolonji donosi, że wybory dziś tam ukończone zostały w największym porządku. Zgromadzenie jest zwołane na dzień 1 Września. — Wojska Jenerała *Mazzacapo*, posunęły się ku Cattolica, i zostały zastąpione w Bolonji przez wojska Toskańskie.— P. *Reiset*, i inni Reprezentanci Mocarstw, przybyli tu dla znajdowania się na obradach Zgromadzenia.— Z Neapolu donoszą, że aresztowania tam nie ustają. (Nord).

Rozmaitości. — Z powodu ukończenia ogromnego okrętu *Great Eastern* wyprawiono ucztę na pokładzie. Gości było do 600, a w tej liczbie i wielu deputowanych parlamentowych, inżynierów, mechaników, kupców, uczonych i literatów. Wewnętrzne urządzenie okrętu prawie już ukończone, tak samo pokład górny, zręby i żagle, a 8go z. m. palono po raz pierwszy pod kotłami, dla pokazania gościom jak się obracają olbrzymie koła wiosłowe i ogromna szruba. Próba powiodła się doskonale, a znawcy upewniają, że okrętem tym można będzie upłynąć 20 mil (morskich) na godzinę. Uczta odbyła się w sali głównej, przyozdobionej zwierciadłami, złoceniami, axamitem i jedwabiem. Być może że już dnia 1go b. m. wypłynął okręt ten na morze dla odbycia pierwszej próby. Później zawinie do Cherbourga i Milford Karen. Cała Anglja zajmuje się tym okrętem, a teraz czekają niecierpliwie na pierwszą próbę i na to, jak też się wielka maszyna powiedzie. — Znany z śmiałości swej linoskok *Blondin*, co po linie przeszedł wodospad Niagary, powtórzył sztukę swoją dnia 14go Lipca jeszcze z większą zręcznością. Przechodził po linie, tocząc przed sobą taczki wżłobione w linę, ażeby się nie stoczyły. Przytem wyprawiał różne obroty i skoki, właściwe zawodowi swemu, a z wielkim zadziwieniem dla publiczności, drżącej na sam widok z przestrachu.— Niejaki Pan *Tennant* zamówił u jednego z malarzy portret żony swojej, lecz później nie chciał przyjąć portretu i zapłacić ceny umówionej 40 zł:, tem się wymawiając, że portret ten wcale nie jest trafiony. Przyszło ztąd do procesu, a sędzia kazał portret i żonę P. *Tennata* zestawić i przez przysięgłych porównać. Po upływie dziesięciu minut wydali przysięgli, śród oklasków widzów obecnych, wyrok jednozgodny, że tak nietrafnego portretu nie można nikomu narzucać.

Gdańsk, 27go Sierpnia 1859 roku. — Targi Angielskie były bez ożywienia. Ziarno świeże o 2 szyl: taniej na kwarterze od zeszłorocznego ofiarowano. We Francji pomimo największej pewności że zbiór tegoroczny o $^{1}/_{3}$ od zwyczajnego jest mniejszy, stagnacja się upowszechnia. W Belgji i Hollandji tenże sam stan przeważał. Na naszej giełdzie dla braku kupujących ceny się o 10 do 15 gul: na świeżem ziarnie obniżyły. W ciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 750, żyta 400, jęczmienia 35, owsa 15, rzepaku 220 i grochu 40. Płacono za łaszt pszenicy wagi hol: od 126/7 do 130/1 fun:, guld: prus: od 365 do 390, czyli za korzec Warsz: od 238 do 246 fun:, licząc na monetę polską od złp. 29 gr. 5 do złp. 31 gr. 8; za łaszt wagi hol: od 131 do 134/5 fun:, guld: prus: od 400 do 460, czyli za korzec Warsz: od 247 do 253 fun:, od złp. 31 gr. 27 do złp. 36 gr. 23; za łaszt wagi hol: od 135 do 138 fun:, guld: prus: od 430 do 475, czyli za korzec Warsz: od 254 do 260 fun:, od złp. 34 gr. 13 do złp. 38 gr. 1; za łaszt wagi hol: 130 fun:, guld: prus: od 261 do 270, czyli za korzec Warsz: 245 fun:, od złp. 22 gr. 15 do złp. 23 gr. 8; za łaszt wagi hol: od 107 do 115 fun:, guld: prus: od 225 do 264, czyli za korzec Warsz: od 201 do 217 funt:, od złp. 18 gr. 11 do złp. 22 gr: 22; za łaszt wagi hol: guld: prus: od 468 do 495, czyli za korzec Warsz: od złp. 37 gr: 14 do złp. 39 gr. 16. Toruń przebyło pszenicy łasztów 236, żyta 80, jęczmienia 4, owsa 6, balów dębowych łasztów 61, belek dębowych 260, okrąglaków i belek sosnowych 7,703. W drzewie następne obroty miały miejsce: Belek sosn: 900 dług: $23^{1}/_{2}$ kubik 7 sr: gr:, i 200 dług: 22 kubik $4^{5}/_{6}$ sr: gr:; murłat 1,200 dług: 22 kubik $4^{5}/_{6}$ sr: gr:, i 500 dług: $26^{10}/_{10}$ kubik $5^{2}/_{3}$ sr: gr:; sliprów 3,101 $4^{1}/_{3}$ do $4^{2}/_{3}$; okrąglaków 600 13" 42 st: kopa 400 tal:, i balów 12 kóp po 1,370 kor:. Kursa zamian: Amsterdam $101^{7}/_{8}$. — Alexander *Makowski*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gołuchowski Praxed Ob: z Maleszewa nr 601; Morsztyn Jan Ob: z Woli Libertowskiej nr 601; Poletyło Witold Hr: z Wojsławic nr 414. — Ciecierski Stefan Ob: z Ciechanowca nr 613; Komornicki Walen: Ob: z Niewierzyna nr 585; Petrelewicz Walenty Ob: z Niewierzyna nr 585.

Wyjechali: Bocheński Fran: Ob: do Rudy Maleniecckiej; Danielecki Ign: Obyw: do Włodzimierza; Mieczyński Felix Ob: do Pabianic.—Golicyn Teodor Xiążę do Kałuszyna; Miliakow Jenerał Major do Petersburga; Ostrorog Edw: Hr: i Okęcki Lud: Ob: do Zyczyna.

Przyjechali koleją żelazną: Von Ekk Włodz: Radca Stanu z Paryża nr 414; Kozłowski Wład: Ob: z Krakowa nr 625; Zajączkowski Radca Hon: z Wiednia.— Barmański Jan Radca Honorowy z Drezna nr 414; Dukszta Dukszyński Gabrjel Rzecz Radca Stanu z Drezna nr 570; Xiążę Golicyn Alexiej Radca Hon: Kamerjunker Dworu J. C. MOŚCI z Berlina nr 414; Krumholtz wraz z Żoną z Paryża; Korzeniewski Ant: Radca Dworu z Drezna nr 636; de Perregaux Wilhelm Baron z Paryża nr 393; Suchecki Józef Xiądz z Krakowa nr 1289; Xiążę Trubecki Alex: Porucznik z Drezna nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Ejmar Ant: Nauczyciel do Paryża; Rozmanith Julja Żona Kupca do Ostendy; Wojciechowski Tytus Ob: do Paryża. — Tonnes Henrjeta Żona Kupca do Paryża; Twardowski Edw: Ob: do Prus; Żółtowski Fran: Hr: do Niechanowa.

DONIESIENIA.

Zarząd Naczelnika Inżenjerów, w dalszym ciągu ogłoszeń swoich, niniejszem zawiadamia: że w dniach 24 i 28 Sierpnia (5 i 9 Września), w Sali posiedzeń tegoż Zarządu, w Alexandryjskiej Cytadelli, odbywać się będą Licytacje, na wykonanie robót budowlowych, kapitalnych i konserwacyjnych, w budowlach wojskowych, znajdujących się we wszystkich miastach Królestwa Polskiego. Życzący uczestniczyć w tej licytacji, obowiązani złożyć vadjum Rs. 15,000 w gotowiznie, lub 30,000 w dokumentach na nieruchomoście.—Członek Zarządu, Radca Kollegjalny K. Gracski.

Komitet Budowy Oficyny przy Instytucie Świętego Kazimierza w Warszawie.—Podaje do wiadomości, że do budowy oficyny na possesji Nr 2858 przy ulicy Tamka, potrzebnemi są materjały, a mianowicie: 1) Cegły sztuk 418,000; 2) Wapna stóp kubicznych rossyjskich 4,953, co wynosi blizko korcy 990; Piasku sażeni $46^{1}/_{4}$. Na dostawę tych materjałów odbędzie się konkurencja in minus, przez deklaracje opieczętowane, w dniu 24 Sierpnia (5 Września) r. b., o godzinie 6ej po południu. Ktoby sobie przeto życzył podjąć się dostawy któregokolwiek z wymienionych materjałów, raczy złożyć deklarację do Kancellarji rzeczonego Instytutu, przed wyżej oznaczonym terminem. Warunki na tę dostawę, przejrzane być mogą w każdym czasie w Kancellarji Instytutu Śgo Kazimierza. — Prezydujący Komitetu, L. Naimski. Sekretarz Komitetu, E. Stebelski.

Zginęły Akta i różne Papiery, należące do P. Karola Gärnera, wczoraj idąc z Hotelu Lipskiego do Kolei, albo też na Banhofie; kto odniesie do poszkodowanego do Hotelu Lipskiego pod Nr 37, odbierze nagrodę, jeśli jej żądać będzie.

Kommissarz Administracyjny Cyrkułów 9 i 10. — Sprzedaż ruchomości po ś. p. Marjannie Jerozalskiej pozostałych, jako to: srebro, złoto, Garderoba, Meble i t. p., odbędzie się w dniu 5 Września 1859 r., o godzinie 1ej z południa, w domu pod Nr 1621 przy ulicy Żurawiej. Przeto mający chęć ubiegania się o nabycie przedmiotów, mogą się zgłosić w miejscu i czasie powyż oznaczonym. — Assesor Kollegjalny, J. *Winnicki.*

O nowych Cegłach ogniotrwałych i o Wapnie Żareckiem.

ADMINISTRACJA DÓBR ŻARKI dbając o ciągły wzrost swoich fabryk, a mając na swojem territorjum jak najlepszą **Glinkę ogniotrwałą**, urządziła w roku zeszłym w tychże dobrach fabrykę **Cegły ogniotrwałej** (Chamott steine) i nie szczędziła ani trudów ani też znakomitych nakładów, aby tę gałęź przemysłu krajowego doprowadzić do jak największej doskonałości. Obecnie cel ten zupełnie osiągnięty został przez sprowadzenie z zagranicy doskonałego majstra i przez wybudowanie dużego nowego pieca, tak iż Fabryka CEGŁĘ OGNIOTRWAŁĄ we wszelkich żądanych formach wyrabiać i śmiało pod każdym względem z najlepszemi Angielskiemi fabrykami współzawodniczyć może. Administracja ma nadzieję, iż tutejsi PP. Fabrykanci i Przemysłowcy oceniając poniesione trudy i znaczne koszta, zechcą nową tę cegłę wypróbować, i że przekonawszy się o jej rzeczywistej dobroci, chętnie dadzą pierwszeństwo wyrobowi krajowemu, zwłaszcza iż cena takowej jest przystępniejszą od Angielskiej Cegły i że mogą mieć cegłę w rozmaitych formach podług upodobania.— Próby tak nowej jak i dawniejszej **Cegły** ogniotrwałej można widzieć i porównać w Głównym Składzie Żareckim przy Kolei Żelaznej, blizko Rogatki Jerozolimskiej. Wejście od tejże Alei, gdzie szyld z napisem: „Wapno Żareckie". Podobne próby złożone są także w KANTORZE Bankiera Stanisława LESSER, przy ulicy Miodowej Nr 491, gdzie i obstalunki przyjmowane być mogą. Do fabrykacji **Wapna** sprowadzono także z zagranicy nowego majstra, tak iż Wapno Żareckie nie pozostawia teraz nic do życzenia.

Niektórzy konkurenci rozgłaszają naumyślnie iż **Wapno Żareckie** jest gorsze od wapna z innych fabryk, ponieważ jest koloru szarego i trudniej się lasuje, ale zamilczają o głównych jego zaletach. Wapno Żareckie ma wszelkie własności wapna hydraulicznego, jest nadzwyczaj tłuste i przybiera dwa razy tyle piasku jak każde inne wapno, a zatem do murowania tylko połowa go wychodzi. Po wymurowaniu nadzwyczaj prędko twardnieje i spaja cegłę jak cement a tynk od murów nie oblatuje, nawet przy tynkowaniu w późnej porze jesiennej. Mała próba przekona każdego budującego o rzeczywistości tych zalet, — a oprócz tego będzie można przedstawić świadectwa wielu majstrów i entreprenerów, którzy to wapno już mieli w użyciu. — Wapno to sprzedaje się na wagę w beczkach i bez beczek.

Osóby z prowincji zechcą listy z obstalunkami na Cegłę ogniotrwałą lub zwyczajną jako też na Wapno, adresować: „*Do Administracji Dóbr Żareckich w Żarkach.*

NB. Co się zaś tycze obstalunków na **Piwo Żareckie**, to Administracja uprasza o adressowanie listów jak dawniej: „*Do Browaru w Jaworzniku pod Żarkami*". — Listy zaś z obstalunkami na Spirytusy, Wódki, Likiery, Arak i Ocet, wprost „*Do Dystylarni w Jaworzniku pod Żarkami*".

Praktycznie wykształcony, bezżenny **Majster Młynarski**, obeznany gruntownie z swym fachem, a obok tego uzdolniony w budownictwie młynów, prowadzeniu xiąg kupieckich i wszelkiej korrespondencji w języku Niemieckim, szuka natychmiastowego pomieszczenia w jakim wielkim młynie, lub zakładzie fabrycznym, jako Ajent. — Bliższe objaśnienia na zapytania frankowane, udziela P. Ferd: Klein w Poznaniu, na Waliszewie, Nr 10.

W dniu 1 Września b. r. z dorożki wypadła **TORBA** z papierami. Znalazca zechce zwrócić pod Nr 653 przy ulicy Leszno, do Pani Zapolskiej, za nagrodą Rs. 1.

Szpital Dzieciątka Jezus.— W Kancellarji Szpitala Dzieciątka Jezus, dnia 24 Sierpnia (5 Września) r. b. o godzinie 10 z rana, odbędzie się licytacja głośna in plus, na sprzedaż różnych przedmiotów starych, do użycia w Szpitalu nieprzydatnych, a mianowicie: okien, okiennic, drzwi, rozmaitego żelaztwa lanego i kutego, oraz blachy żelaznej i cynkowej. Każdy z konkurentów złoży na vadjum Rs. 20 i na koszta ogłoszenia licytacji Rs. 6, z których jedno i drugie, nieutrzymującym się przy licytacji, zaraz po odbyciu takowej powróconem zostanie. Wykaz przedmiotów mających być sprzedanemi, każdego dnia w Kancellarji Szpitalnej przejrzanym być może, same zaś przedmioty w dniu licytacji. Utrzymujący się przy takowej licytacji, winien będzie tego samego dnia postąpioną summę, za strąceniem złożonego vadjum, wnieść do Kassy Szpitalnej i zakupione przedmioty zabrać.

W Niedzielę to jest dnia 23 Sierpnia (4 Września) r. b., o godzinie 10ej rano, w Przedmieściu Pradze na targu, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację **KONI** pociągowych, należących do Pułku Noworossyjskiego Dragońskiego.

LICYTACJA

ARTYLLERYJSKICH KONI, codziennie w przeciągu całego tygodnia oprócz Soboty, Niedzieli i Świąt Galowych, odbywa się na Placu Broni od 10ej godziny z rana.

Konie te sprowadzono w zeszłym miesiącu z Gubernji Cesarstwa, dobrej rassy, mogą być bardzo użytecznemi dla Szanownych Obywateli Królestwa.

Ostrzega się Szanownych Panów Amatorów Polowania, że wszelkie **polowania** na gruntach, bagnach i zaroślach do dóbr Dawidy, jakoteż Nowej-Woli i Lesznowoli, w Powiecie Warszawskim należących, niemającym pozwolenia na swą własną osobę, jest zabronione, a nie stosującym się do powyższego ogłoszenia, miejscowi włościanie mają polecenie zabierania fuzyj i psów, za stosownem wynagrodzeniem.

Pięć POKOI na 1m piętrze od frontu, z Kuchnią, Przedpokojem, Piwnicą, Drwalnią, oraz Wozownia i Stajnia, w domu pod Nr 1094c przy ulicy Ciepłej, są do wynajęcia od dnia 1go Października r. b. Wiadomość na miejscu.

Do wynajęcia od Śgo Michała r. b., pięć **POKOI** z Przedpokojem i Kuchnią Angielską; oraz jeden POKÓJ z Przedpokojem i Kuchnią Angielską. Oba te lokale mogą być powiększone lub też zmniejszone, z dodaniem Stajni i Wozowni. Bliższa wiadomość na miejscu przy rogu Pięknej i Mokotowskiej pod Nr 1756.

FABRYKA WYROBÓW ŻELAZNYCH w **MIJACZOWIE**, odległa od Stacji MYSZKÓW ½ wiorsty, (w Powiecie Olkuskim), znana od dawna ze swej dobroci Żelaza w okolicach. Zawiadamia Szanownych interesentów, że Wielki Piec i Fryszerka jest w biegu od kilku miesięcy i przyjmuje obstalunki: 1) na odlewy wszelkich gatunków; 2) na żelazo kute, i 3) na żelazo surowe w gęsiach.

Adresować można do D. Bauerertz, w Mijaczowie, przez Myszków.

Mam honor zawiadomić Szanownych Obywateli i Publiczność, że założyłem PIEKARNIĘ do wypieku Chleba i różnego gatunku Ciasta pszennego, w Nowej Częstochowie, w domu W. Trojanowskiego, która już otwartą będzie w tych dniach. — Karol Horn.

Zgubioną została między Stacją Miłosną a Warszawą, KASKA stalowa z futerałem, Żandarmskiego Pułku. Łaskawy znalazca raczy oddać do Szwadronu Żandarmów w Łazienkach Królew., albo zostawić w Redakcji Kurjera, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.

OSTRZEŻENIE.

W lasach i na gruntach *Zareckich*, nikomu pod żadnym pozorem polować niewolno, pod utratą fuzji i psów. Oprócz tego przekraczający, do odpowiedzialności Sądowej pociągnięci zostaną.

Dnia wczorajszego wysiadając z dorożki, zostawiono w niej **trzy Kajeta**, nie pamiętając Numeru Dorożki, uprasza się znalazcę lub Dorożkarza o odniesienie takowych na ulicę Niecałą, do domu Goldberga Nr 614K, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 17. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 6 (Ubywa).

TEATR WIELKI. Dziś, *Rigoletto.—Tańce Perskie*, na żądanie.—Jutro, *Asmodea*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Sto za sto*, (1szy raz).—*Nieszczęścia najszczęśliwszego Męża.—Łobzowianie.*

Od dziś, Muzykalne Zabawy codziennie w Ogrodzie Nowo-Warszawskim odbywać się będą, pod dyrekcją P. Schrön. — W Niedzielę zaś Nowy i wyborowy program. Cena kop: 7½ (gr: 15). Początek o godzinie 6ej.

„Tivoli". Zachęcony łaskawem przyjęciem jakiego codziennie doznaję, powiększyłem i w większej części zmieniłem Orkiestrę pod dyrekcją P. E. Bach, która podczas dzisiejszej Wielkiej Zabawy Muzykalnej wykona Program złożony z dzieł najsympatyczniej przez Publiczność przyjmowanych; między innemi odegrane będą: Uwertura z Op: Maritana p. Vallace, Koncertowa Aria p. Balf na Oboju, wykonana p. P. Koenig; Tęsknota za krajem Szwajcara; Śpiew Procha p. Bach; Melange Cadrille p. Siede. Początek zabawy o godzinie 6ej; cena wejścia po kop: 15. — Wrazie niepogody zabawa odbędzie się w salonach.

PROGRAM

NADZWYCZAJNEGO RÓŻNOKOLOROWEGO

FAJERWERKU

jaki obok WIELKIEJ ZABAWY MUZYKALNEJ

dnia jutrzejszego

W DOLINIE SZWAJCARSKIEJ

przez P. **LUDWIKA ŻULICKIEGO**,

DEKORATORA OGNI SZTUCZNYCH,

przedstawiony zostanie.

ODDZIAŁ I. 1) Telegraf elektryczny. — 2) Cztery fontanny.—3) Chińskie koło.—4) Wschód Słońca.— 5) Wodospad.

ODDZIAŁ II. 6) Telegraf elektryczny. — 7) Amerykańska perspektywa.—8) Naturalne kolory tęczy. — 9) Indyjska róża.— 10) Rzymskie świece.

ODDZIAŁ III. 11) Telegraf elektryczny. — 12) Krzyż żelazny.—13) Pięć Perskich rozet.—14) Chromatropy.—15) Pot a feu.—16) Pot a fleurs.—17) Pot a feu.—18) Pot a fleurs.—19) WIARA, NADZIEJA i MIŁOŚĆ. — 20) Telegraf elektryczny.

NA ZAKOŃCZENIE

Wielka Czarująca RÓŻA

Z BRYLANTOWEMI ZMIENIAJĄCEMI SIĘ KOŁAMI OZDOBIONEMI NAJROZMAITSZEMI OGNIAMI.

Zabawa Muzykalna zacznie się o godzinie 6ej.

Cena wejścia kop: 20.

Przypominamy że jutro w Kaskadzie świetny Fajerwerk, wedle ogłoszonego programatu, wraz z muzyką i illuminacją. Początek Fajerwerków o godzinie ósmej.

Środowy Wieczór muzykalny w Ogrodzie Pana Laszkiewicza przy ulicy Miodowej, na dochód P. Antoniego Jacobi, z powodu deszczu na dziś odłożony został. Balon puszczony zostanie, wyścigi na trzech kucykach, sztuczne ognie, rozdawanie bukietów, dla dzieci różne podarunki, wielka illuminacja.

W Niedzielę to jest dnia 4 b. m. w Lasku spacerowym na **Czystem**, przedstawiony będzie **ostatni raz**, jeszcze niewidziany nadzwyczajny

FAJERWERK

złożony z 24ch Figur; na zakończenie puszczony będzie Żyrandol złożony z 50 rakiet z gwiazdami, deszczem ognistym, szmermelami, słońcami i spadochronami. — Muzyka Pułku Xięcia Prusskiego wykonywać będzie najnowsze dzieła.— Cena wejścia kop: 10; dzieci płacą połowę.—Dekorator Ogni sztucznych, L. Żulicki.

PROGRAM

FAJERWERKÓW

W KASKADZIE

W dniu 4 b. m. spalić się mających.

Sygnał: Wystrzał armatni.

ODDZIAŁ I. Dwa zwyczajne Skowronki; Dwa małe wodne Nurki z wystrzałami; Trzy wodne brylantowe Gwiżdżoły; — Trzy duże wodne brylantowe Fontanny z armatniemi wystrzałami: Dwa kręcące się na wodzie różnokolorowe Wianki z ognistemi fontannami.

ODDZIAŁ II. Wystrzał armatni. — Dwa Turbiljony niebieskiego ognia; 6 latających wężyków; brylantowa gwiazda w ognistej bordiurze; Fugas wybuchający rój Pszczół krążących po wodzie.

ODDZIAŁ III. Wystrzał armatni. — 6 małych Rac; Rzymskie Świece zebrane w 2 Bukiety po obu stronach stawu wybuchające do 100 różnokolorowych gwiazdek; Wielkie czarodziejskie Koło z brylantowych forsów zrobione, z dwoma odmianami, ubarwione we środku różnokolorowemi ogniami na kształt drogich kamieni.

ODDZIAŁ IV. 12 małych rac. — Niespodzianka. Victoria Regia, czyli olbrzymi kwiat na wodzie, zrobiony przeszło z 400 świateł, rozpadający się po spaleniu na najpyszniejszy Bukiet różnokolorowych Gwiazdek. Wielkie finalne Tableau, przedstawiające Wodotrysk w Saskim Ogrodzie, zrobiony z 600 świateł z ognistemi Fontannami, wyrzucającemi ogień przeszło na 4 sążnie wysoko. Dwa wielkie Fugasy wybuchające do 300 szmermelów i pszczółek.

Zakończą różno-kolorowe **Ognie Bengalskie**.

Fajerwerk wzięty z Artylleryjskiego Laboratorjum.

FOXAL. W Lokalu PIWA BAWARSKIEGO, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1297, w Ogrodzie spacerowym. — Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż jutro Muzyka Wojskowa uprzyjemniać będzie chwile Szanownym Gościom; przytem Ogród uillominowany będzie rozmaitemi balonikami. — Tamże dostanie Piwa Bawarskiego wprost z Lodowni, z Browaru Pana Lentzkiego. — B. *Kaizer*.

Przy ulicy Nowy-Świat Nr 1263 (19), w Niedzielę d. 4go Września r. b., Wielka Zabawa Dziecinna, połączona z Wielką Muzyką, Ogniami Chińskiemi, Dekoracjami i innemi rozrywkami, jak również i prezentami (gratis). Na co podpisany ma honor Szanowną Publiczność zaprosić.—J. Fey.

Jutro w **Ogrodzie spacerowym** P. Lentzkiego przy ulicy Ogrodowej pod okopami, przy rychłej usłudze dostać będzie można doskonałego Bawara wprost z Lodowni, rozmaitych trunków i przekąsek; przytem spalone będą Wielkie Ognie. — Muzyka zaś uprzyjemiać będzie chwile łaskawym Gościom. Gospodarz poleca się Szanownej Publiczności, mając nadzieję, że go względami swemi zaszczycać nie omieszka. — *Paradzyński.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 22 Sierpnia (3 Września) 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*